



KLAR 555 NAJWYŻSZA ODPORNOŚĆ NA ZARYSOWANIA



www.spectral.pl

- wydajna i łatwa aplikacja
- szybkie schnięcie
- idealne odwzorowanie fabrycznej struktury lakieru
- doskonały wygląd powierzchni lakierowanej



NOWY BEZBARWNY LAKIER AKRYLOWY
SPECTRAL KLAR 555



Widmo

„Widmo krąży po Europie, widmo komunizmu...” – tak zaczynał się sławny „Manifest komunistyczny”, napisany przez Karola Marksa przeszło półtora wieku temu. Widmo takie rzeczywiście najpierw krążyło, potem się zmaterializowało w karykaturalnej postaci, aż w końcu w proch się rozpadło, zdawało się, że już na zawsze. Ostatnio jednak znów się pojawia, może nie w całej Europie, lecz w Polsce z pewnością, i to coraz śmielej. Nie jest, bynajmniej, żadnym powrotem do utopijnej marksowskiej idei bezinteresownej pracy wszystkich dla dobra wspólnego. Wracają tylko dawne praktyki, typowe dla minionego ustroju, zwanego potocznie „komuną”.

Co dziwne, odkrywają je, całkiem na nowo, ludzie z tamtymi czasami niczym niezwiązani. Coraz liczniejsze przykłady tego zjawiska obserwujemy właśnie na naszym branżowym podwórku. Otóż w usługowych warsztatach samochodowych znów zaczyna się traktować klientów z dawno zapomnianym już lekceważeniem, choć może jeszcze nie z tak jawną arogancją. Znów uzgodnione terminy napraw okazują się być zobowiązujące tylko dla jednej strony, czyli dla klienta płacącego w dodatku coraz drożej za świadczone usługi. Napraw odbiegających od najprostszych standardów wymiany uszkodzonych elementów w wielu zakładach już się w ogóle nie wykonuje. Zdarza się nawet, że samochód przyjęty do warsztatu w celu usunięcia drobnej usterki oczekuje na to całymi tygodniami, służąc w tym czasie bez zgody i wiedzy właściciela za pojazd „zaopatrzeniowo-służbowy” warsztatowego personelu...

Dlaczego tak zachowują się fachowcy wychowani już w wolnorynkowych realiach, w których o finansowym sukcesie placówki usługowej powinni decydować jej zadowoleni klienci? Otóż i to jest efektem oddziaływania rynku, który inne postawy wymusza w okresach stabilności, niż podczas demoralizującego zachwiania równowagi pomiędzy popytem a popytem. W „realnym socjalizmie” zachwianie to miało charakter trwały, teraz jest raczej doraźnym skutkiem niedawnego kryzysu. Spadek sprzedaży nowych samochodów w społeczeństwie już zmuszonym do korzystania z masowej motoryzacji oznacza nieuchronny wzrost zapotrzebowania na naprawy dotychczas użytkowanych pojazdów. Naturalną i nieuchronną konsekwencją tego stanu musi być ogólne zwiększenie liczby warsztatowych stanowisk i przywrócenie zdrowej konkurencji.

Proces ten jednak wymaga pewnego czasu, więc wcześniej można bezkarnie „pokazywać”, kto tu teraz rządzi. Czy jednak to się opłaca? Najwyżej doraźnie i kosztem niedalekiej już przyszłości. Klient w przymusowej sytuacji potrafi wytrzymać wiele, lecz przy pierwszej nadarzającej się okazji porzuca niewygodnego partnera. Jest też pod tym względem bardzo pamiętliwy. W efekcie odbudowa zepsutej reputacji trwa znacznie dłużej niż uzyskanie rynkowej renomy przez nowo powstałe warsztaty. Na razie widmo „komuny” krąży, lecz dla tych, którzy tym się cieszą, jest to widmo nadchodzących poważnych kłopotów.

Marian Kozłowski

Marian Kozłowski

FOT. ARCHIWUM

Autonaprawa
www.e-autonaprawa.pl

Sekretarz redakcji:
Bogusława Krzczanowicz
tel. 71 712 57 95
b.krzczanowicz@technotransfer.pl

Redakcja:
Stanisław Bortkiewicz
tel. 71 722 02 26
s.bortkiewicz@technotransfer.pl
Adam Rudziński
tel. 71 712 57 96
a.rudzinski@technotransfer.pl

Redaktor naczelny:
Marian Kozłowski
m.kozlowski@technotransfer.pl

Stali współpracownicy:
Andrzej Kowalewski, Zenon Majkut,
Leszek A. Stricker, Toni Seidel, KrzaQ

Marketing i reklama:
Marta Napiórkowska-Trzeciak
tel. 71 712 57 97
m.trzeciak@technotransfer.pl
Aneta Sadłowska
tel. 71 733 67 56
a.sadlowska@technotransfer.pl

Prenumerata:
tel. 71 712 57 95
prenumerata@technotransfer.pl

Opracowanie graficzne i skład:
Taurus CD
tel. 71 712 57 98

Wydawca:
Wydawnictwo Technotransfer



Druk i oprawa:
Delta Wrocław

Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku. Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Zdjęcia na okładce:
Gtue, Aston Martin